

Czynna ochrona ptaków drapieżnych przez wprowadzenie stref ochronnych wokół gniazd, w celu zapewnienia ptakom spokoju w okresie rozrodczym, przyczyniła się do zwiększenia liczebności takich ptaków drapieżnych jak bielik, orlik krzykliwy.

**Prowadzący spotkanie** - Jak usłyszeliśmy, KOO ma duży wkład w realizację czynnej ochrony ptaków drapieżnych. Ile gniazd ptaków drapieżnych kontrolujecie w ciągu roku?

**Przedstawiciel KOO** - Rzeczywiście dzięki pracy naszych członków i, nie zapominajmy, dzięki wsparciu wielu fundacji od 1993 roku rokrocznie kontrolujemy gniazda wszystkich gatunków objętych ochroną strefową, wyszukujemy nowe i wyznaczamy strefy ochronne. Każdego roku kontrolujemy i przygotowujemy we współpracy z pracownikami poszczególnych nadleśnictw ok. 1000 stref ochronnych.

**Prowadzący spotkanie** - Jakie jeszcze działania są podejmowane na rzecz ochrony ptaków drapieżnych?

**Przedstawiciel KOO** - Do działań na rzecz aktywnej ochrony ptaków drapieżnych prowadzonych przez naszą organizację należą: budowa sztucznych gniazd (platform), głównie dla rybołowa, ponadto dla bielika, orła przedniego. Ta metoda jest szeroko stosowaną czynną formą ochrony rybołowa. Dzięki umieszczeniu stabilnych konstrukcji na wierzchołkach drzew (rybołów tylko tak umieszcza swoje gniazda), zapobiega się stratom spowodowanym upadkiem gniazd. W latach 1993-2000 KOO zbudował 173 platformy, w tym 151 dla rybołowa i obecnie połowa polskiej populacji rybołowa gniazduje na tego typu rodzaju konstrukcjach. Rozwiesza się skrzynki lęgowe dla pustułki, ptaka, który gnieździ się naturalnie na półkach skalnych, półdziuplach. Obecnie te drapieżniki znalazły odpowiednie warunki do gniazdowania w najbliższym sąsiedztwie człowieka, składając swoje lęgi na konstrukcjach stworzonych przez niego, będących namiastką półek skalnych. Kolejnym działaniem jest wyszukiwanie i chronienie gniazd błotniaka łąkowego w uprawach rolnych. Ptaki te budują gniazda wprost na ziemi, często na koszonej łące lub uprawie rolnej. Nasi członkowie odszukują takie gniazda, spotykają się z właścicielem, z którym ustalają, że obszar w promieniu ok. 15 m od zajętego gniazda z pisklętami nie będzie koszony. W ten sposób ratuje się przed pewną śmiercią całe lęgi błotniaków, bardzo rzadkich lęgowych polskich drapieżników. Ponadto opracowujemy metody ochrony łąk ptaków drapieżnych, a nie tylko miejsc lęgowych.

**Przedstawiciel Wojewódzkiego Konserwatora** - W Polsce znajduje się ponad 550 000 km linii energetycznych, z których 90% jest szczególnie niebezpieczna dla ptaków, zwłaszcza o dużej rozpiętości skrzydeł. Młode, słabo jeszcze latające drapieżniki często giną w zderzeniach z napowietrznymi przewodami linii energetycznych, znajdującymi się na torze lotów ptaków. Wpadając lub siadając na liniach energetycznych powodują spięcia - giną porażone prądem. W wielu krajach na trasach przelotów ptaków wieszka się duże, jaskrawe kule lub białe plastikowe spirale sygnalizujące ptakom przeszkodę. Opracowano też metody zabezpieczania słupów oraz przewodów. Słupy energetyczne przez wiele drapieżnych ptaków traktowane są jako czatownie, skąd wypatrują zdobyczy. Na słupach umieszcza się specjalne „siedziska” znajdujące się powyżej przewodów, co chroni ptaki przed porażeniem prądem. W Polsce aktywne prace zabezpieczające w ten sposób słupy energetyczne prowadzi PTOP „Salamandra” z Poznania. Również na liniach energetycznych zawieszają się na przewodach jaskrawe, ostrzegające kule.

**Przedstawiciel Lasów Państwowych** - Warto jeszcze wspomnieć o tym, że ptaki drapieżne ranne bądź osłabione trafiają do ludzkich rąk. Edukacja społeczeństwa powoduje, że ptaki te, które dawniej kończyły swój żywot najczęściej jako wątpliwa ozdoba, teraz mają szansę powrócić do natury. W kraju istnieje kilka ośrodków rehabilitacji ptaków drapieżnych (Czempin, Goleniów, Włocławek). Do Stacji Badawczej Polskiego Związku Łowieckiego w Czempiniu w latach 1982-1995 trafiło 28 bielików, z czego 10 udało się uratować i wypuścić na wolność.

**Prowadzący spotkanie** - Z wypowiedzi zaproszonych gości wynika, że poświęca się w Polsce wiele uwagi ptakom drapieżnym. Pomyślnie na przyszłość wróży fakt, że istnieje w naszym kraju wiele instytucji i organizacji pozarządowych, które, współpracując ze sobą, chronią te piękne, skrzydlate drapieżniki.

**Przedstawiciel Konserwatora Przyrody** - Tak, ale nie należy zapominać, że ptaki te muszą być stale bacznie obserwowane, ponieważ występują w mało licznych populacjach i, jako stojące na szczycie piramidy troficznej, o czym była już dzisiaj mowa, są niezwykle mocno narażone na wszelkie zmiany w środowisku. Jako przykład mogę podać ostatnio stwierdzony katastrofalny spadek liczebności kani rudej w Europie Zachodniej najprawdopodobniej spowodowany zmianami w środowisku. Ptaków drapieżnych jest tak mało, że wszelkie zachwiania w ich liczebności mogą przyczynić się do ich zagłady.

**Prowadzący spotkanie** - I tym ostrzeżeniem kończymy już dzisiejsze spotkanie. Dziękuję zaproszonym gościom za udział.